

Wojciech Materski

ORCID 0000-0002-2040-362X

(Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk)

Polityka sojuszy wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej a traktat ryski

Streszczenie: Ryski traktat pokojowy przesądził na długie lata o podstawach bezpieczeństwa regionu. Ustanowił w nim w miarę stabilny ład i oddalił tym samym widmo sowietyzacji Polski i republik bałtyckich. Jednocześnie przekreślił niepodległościowe ambicje Białorusi i Ukrainy. Niniejszy tekst stara się odpowiedzieć na pytania, jak traktować ten ład w kontekście realizowanej latach 1918–1920 polskiej polityki bezpieczeństwa granic wschodnich państwa, określanej jako federalistyczna, oraz czy podpisany z Sowietami traktat pokojowy był do pogodzenia z systemem formalnych i faktycznych sojuszy z państwami odgradzającymi Rzeczpospolitą od bolszewickiej Rosji.

W omawianym okresie wizję bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, opartą na założeniu skoordynowania wysiłku wojskowego łańcucha państw powstałych na zachodnich rubieżach byłego Imperium Rosyjskiego, realizowała swoista dla Polski dyplomacja wojskowa, działająca przez misje podległe Józefowi Piłsudskiemu, który jako Naczelnik Państwa zajmował dominującą pozycję w strukturach władzy. Wynikało to z jego niewiary, że dyplomacja resortowa może skutecznie bronić interesów państwa, ponieważ wewnętrzne podziały polityczne skutkowały marnotrawieniem czasu potrzebnego na przebicie się z niezbędnymi decyzjami przez procedury parlamentarno-gabinetowe.

Polityka sojuszy obronnych, swego rodzaju pomostu do sfederalizowania Rzeczypospolitej z granicznymi państwami postimperialnymi, załamała się faktycznie po nieudanym propolskim zamachu na Litwie. Klęska ofensywnego wariantu na Ukrainie ostatecznie ją pogrzebała i tym samym przekreśliła

strategiczny cel konstruowania sieci sojuszy wojskowych z sąsiednimi państwami. Następnym tego był kształt ryskiego traktatu pokojowego – jego formuła inkorporacyjna.

Słowa kluczowe: Piłsudski, federalizm, inkorporacja, sojusznicy wschodni, sojusze wojskowe, dyplomacja wojskowa, traktat ryski, pokój z bolszewikami

The policy of eastern alliances of the Republic of Poland and the Treaty of Riga

Annotation: The Riga peace treaty laid the foundations for safety of the region for long years to come. It established a relatively stable order and moved away the danger of sovietization of Poland and the Baltic republics. At the same time, however, it shattered the hopes for independence of Belarus and Ukraine. The present article strives to answer the question of how to treat this order in the context of the Eastern state border safety policy (termed federalist), conducted in the years 1918–1920. Another question to be answered is whether the peace treaty with the Soviets was actually compatible with the system of formal and factual alliances with states separating the Republic of Poland from the Bolshevik Russia. In the analysed period the vision of safety of the Republic, based on the assumption of coordinating military efforts of the chain of states that were established on the Western edge of the Russian Empire, was accomplished by military diplomacy operating through missions subordinated to Józef Piłsudski, who as the Chief of State occupied a dominating position in the state structures. This was caused by his disbelief in the effectiveness of resort diplomacy in defending the state's interests, as he thought that internal political divisions led to a waste of time needed to reach necessary decisions by struggling through parliamentary-cabinet procedures.

The policy of defensive alliances, as a kind of bridge to the federalisation of the Republic with foreign post-imperial states, actually collapsed after the failed pro-Polish coup in Lithuania. The failure of the offensive variation in Ukraine finally buried this policy, thus eliminating the strategic objective of constructing military alliances with neighbouring states. Its consequence was the shape of the Riga peace treaty – its incorporation formula.

Keywords: Piłsudski, federalism, incorporation, eastern allies, military alliances, military diplomacy, Treaty of Riga, peace with the Bolsheviks

Політика Польщі щодо східних альянсів та Ризький мирний договір

Аноація: Ризький мирний договір визначив основи безпеки в регіоні на довгі роки. Він встановив там відносно стабільний порядок і тим самим відкинув „привид” радянiзацiї Польщі та балтiйських республiк. Водночас, він підірвав незалежницькi амбiцiї Білорусi та України. У цьому тексті зроблено спробу відповісти на питання, як трактувати цей порядок у контексті польськoї

політики безпеки східних кордонів держави, яку в 1918–1920 рр. характеризували як федералістську, а також чи був підписаний із більшовиками мирний договір сумісним із системою формальних і фактичних союзів з державами, що виступали „буфером” між Польщею та більшовицькою Росією.

У зазначений період бачення безпеки республіки, що базувалося на припущенні щодо можливості координації військових зусиль низки держав, створених на західних кордонах колишньої Російської імперії, забезпечувалося силами воєнної дипломатії, яка діяла через місії, підпорядковані Юзефу Пілсудському, який як Начальник держави займав домінуючі позиції в силових структурах. Це було пов’язано з його невірою в те, що відомча дипломатія може ефективно відстоювати інтереси держави, оскільки внутрішньополітичні розбіжності призводили до втрати часу, необхідного для проходження рішень через парламентські та урядові процедури.

Політика оборонних союзів, як своєрідний місток до федералізації Польської республіки з прикордонними постімперськими державами, фактично зазнала краху після невдалого пропольського перевороту в Литві. Поразка наступальної операції в Україні остаточно поховала цю політику і тим самим перекреслила стратегічну мету побудови мережі військових союзів із сусідніми державами. Наслідком цього стала конфігурація Ризького мирного договору, зокрема його інкорпораційна формула.

Ключові слова: Пілсудський, федералізм, інкорпорація, східні союзники, військові союзи, воєнна дипломатія, Ризький мирний договір, мир з більшовиками

Relacje odrodzonej Rzeczypospolitej z państwami powstającymi na gruzach Imperium Rosyjskiego stanowiły bardzo skomplikowany węzeł współzależności, uwikłany dodatkowo w stosunki z mocarstwami Ententy. Od strony formalnoprawnej uporządkował go dopiero ryski traktat pokojowy, kończący wojnę polsko-bolszewicką. Traktat przesądził na długie lata o podstawach bezpieczeństwa regionu (w szerokim tego słowa rozumieniu), dlatego też zasadne jest uznawanie go za domknięcie rezultatów paryskiej konferencji pokojowej w formule poszerzonej – ładu wersalsko-ryskiego¹. Powstają pytania, jak to domknięcie powojennego ładu w regionie traktować w kontekście realizowanej w latach 1918–1920 polskiej polityki bezpieczeństwa wschodnich granic państwa, określanej jako federalistyczna; czy podpisany z Sowietami traktat pokojowy był do

¹ Zob. np. *Ład wersalsko-ryski w Europie Środkowo-Wschodniej (1921–1939). Studia z polityki międzynarodowej*, red. M. Kornat, M. Satora, Kraków 2013.

pogodzenia z systemem formalnych i faktycznych sojuszy z państwami odgradzającymi Rzeczpospolitą od bolszewickiej Rosji. Wokół tych zagadnień koncentrują się poniższe rozważania.

Rzeczpospolita odrodziła się formalnie w listopadzie 1918 r., ale jej granice pozostawały nieokreślone. Problem ten w pierwszych latach funkcjonowania państwa zdominował polską politykę zagraniczną. Zaniepokojenie budziła nade wszystko sytuacja na wschodzie, której ze szczególną uwagą przyglądał się Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. Skupieni wokół niego politycy i wojskowi z tzw. obozu belwederskiego za optymalne dla bezpieczeństwa kraju uznawali rozwiązanie federacyjne, odgrodzenie się od Rosji pasem państw narodowych – Ukrainą, Białorusią, Litwą i Łotwą². Natomiast prawica opowiadała się za rozwiązaniem inkorporacyjnym, polegającym na przyłączeniu terytoriów z ludnością mieszaną, a więc także znacznej części ziem byłej I Rzeczypospolitej, do których aspirowały kręgi polityczne (rządowe) tych państw³. Ta rozbieżna interpretacja polskiej racji stanu na granicach wschodnich oraz konflikty graniczne z Niemcami i Czechosłowacją przyczyniały się do niestabilnej pozycji międzynarodowej państwa, zagrożonego właściwie ze wszystkich stron.

W interesującym nas okresie na czele rządów Rzeczypospolitej stali premierzy bliscy endecji – Ignacy Jan Paderewski (styczeń–listopad 1919), Leopold Skulski (grudzień 1919 – czerwiec 1920), Władysław Grabski (czerwiec–lipiec 1920) – nieprzekonani do federacyjnej koncepcji obozu belwederskiego i aktywnej polityki wschodniej. Byli zwolennikami oczekiwania na decyzje paryskiej konferencji pokojowej, upatrując w nich podstawy rozwiązania problemów bezpieczeństwa i kształtu granic państwa. Konferencja, rozpoczęta w styczniu 1919 r. w Wersalu, mogła obradować wiele miesięcy i nie podjąć nawet dyskusji o sprawach z zakresu tzw. masy upadłościowej Imperium Rosyjskiego⁴. Tymczasem należało działać szybko, jako że prąca ku zachodowi Armia Czerwona zagrażała istnieniu Rzeczypospolitej, dążyła do przekształcenia jej w sowiecką marionetkę.

² Za pierwszy usystematyzowany wykład koncepcji federacyjnej uznaje się wydaną anonimowo w 1918 r. w Lublinie broszurę *Sprawa „narodów kresowych” dawnej Rosji*, której autorami prawdopodobnie byli bliscy współpracownicy Naczelnika Państwa: Leon Wasilewski, Witold Jodko-Narkiewicz i Bohdan Straszewicz.

³ R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. 1, Warszawa 1988, s. 55–66; *ibidem*, t. 2, aneks XII, s. 315–317. Zob. też: Dokument nr 97 [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne. 1918 listopad–grudzień*, red. S. Dębski, P. Długolecki, Warszawa 2008, s. 191–193.

⁴ Na wniosek prezydenta Woodrow Wilsona konferencja pokojowa uzgodniła, iż żadne decyzje dotyczące Rosji nie mogą być podejmowane bez udziału jej prawowitych władz.

Konieczność natychmiastowych działań forsował Józef Piłsudski. Jego pozycja w społeczeństwie i ówczesnym systemie władzy przesądziła o tym, iż w tym pierwszym okresie decyzje o sprawach wschodnich podejmowali nie tyle członkowie rządu, ile Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza (tzw. Belweder), działając za pośrednictwem Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i ściśle z nim powiązanego Oddziału II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych RP. Z tego wynikała widoczna na kierunku wschodnim duża aktywność państwa, dążność do działań autonomicznych, przedkładania akcji wojskowych i bilateralnych prób porozumienia nad arbitraż mocarstw Ententy.

Tę wizję bezpieczeństwa, opartą na założeniu skoordynowania wysiłku wojskowego (dyplomatycznego) łańcucha państw powstałych na zachodnich rubieżach byłego Imperium Rosyjskiego, realizowała więc nie tyle dyplomacja resortowa (rządowa), ile „wojskowa”. Wynikało to z niewiary Piłsudskiego, by można było skutecznie bronić interesów państwa w warunkach istniejących wewnętrznych podziałów politycznych i będącego ich konsekwencją marnotrawstwa czasu potrzebnego na przebicie się z niezbędnymi decyzjami przez procedury parlamentarno-gabinetowe, a także wątpliwości w sens oczekiwania na decyzje paryskiej konferencji pokojowej, a następnie Rady Ambasadorów, organu wykonawczego wersalskiego traktatu pokojowego.

Kwestia wytyczenia i ustabilizowania granic stała się bezwzględny priorytetem działań państwa. Wymagało to pozyskania do współdziałania sąsiadów, mających siłą rzeczy (z przyczyn historycznych, jak też w następstwie carskiej polityki wzajemnego antagonizowania narodów ujarzmionych) nieuregulowany problem rozgraniczenia z Rzeczpospolitą, odłożenia tych konfliktowych spraw na okres późniejszy w imię celu nadrzędnego – obrony przed nawałą bolszewicką, uchronienia niepodległego bytu⁵, a także uzgodnienia z nowo powstałymi państwami zasad współpracy, najlepiej w formie sojuszu wojskowo-politycznego. A także zaryzykowania konfliktu z Ententą, uznającą się za wyłącznie kompetentną w zakresie zasad powojennego ładu terytorialnego w Europie i doboru środków jego wprowadzenia oraz domagającą się odłożenia ich do decyzji konferencji pokojowej, a co za tym idzie – zezwalającą Polsce

⁵ Zob. szerzej: G. Nowik, *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 2: *Sprawy zagraniczne*, Warszawa 2020; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Polityka wschodnia Piłsudskiego i sowiecka próba podboju Europy w 1920 roku*, Kraków 2021.

jedynie na „stawianie oporu bolszewikom” i przy tym „nieposuwanie się w swym podboju na wschód”⁶.

Potencjalnymi partnerami Polski w zakresie tak rozumianego współdziałania były samookreślające się jako państwa narodowe Łotwa, Litwa, Białoruś i Ukraina. Ich elity polityczne zdawały sobie sprawę z własnej słabości, konieczności szukania wsparcia zewnętrznego, w szczególności w obliczu ekspansji bolszewizmu. Obawiały się jednak sojuszu z Rzeczpospolitą, upatrywały w niej bowiem nie tylko sojusznika, ale zarazem imperialistę, dążącego do odzyskania granicy sprzed 1772 r., a więc stanowiącego zagrożenie dla integralności ich terytoriów. Doprowadzenie do sojuszu z nimi było poważnym wyzwaniem dla polskiej dyplomacji. Problem stwarzały też wewnętrzne podziały wśród elit politycznych wschodnich sąsiadów, znajdujących się w różnych fazach dochodzenia do niezawisłej państwowości.

Zarazem wyżej wspomniany model negocjacji kanałem wojskowo-dyplomatycznym (wynikający z polskich uwarunkowań wewnętrznych) niewątpliwie nie sprzyjał rozwianiu nieufności co do celów strategicznych proponowanej przez Warszawę współpracy. Budził obawy o konsekwencje wprowadzenia sojuszniczych wojsk polskich na terytoria państwowe sąsiadów.

Tendencje imperialistyczne przypisywały odrodzonej Rzeczypospolitej nie tylko państwa sąsiednie. Oskarżenia takie w kwietniu 1919 r. wysunęła też Ententa, do czego asumpt dało wkroczenie oddziałów Wojska Polskiego na opuszczone przez Niemcy ziemie północno-wschodnie Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Uznano to za samowolę, ingerencję w kompetencje konferencji pokojowej, jedynej władnej rozstrzygać przynależność terenów spornych – po uprzednim porozumieniu się przez nią z prawowitymi władzami rosyjskimi⁷. Z tych względów Naczelnik Państwa nie zdecydował się na wprowadzenie na zajętych zbrojnie terenach wojskowej administracji okupacyjnej, lecz wykonał posunięcie niezamykające drogi do żadnego rozwiązania w trójkącie Polska–Litwa–Białoruś. 22 kwietnia opublikował *Odezwę do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, objaśniającą akcję polską jako wyzwolenie ziemi wileńskiej spod okupacji, z sugestią rozwiązania federacyjnego w przyszłości⁸.

⁶ Dokument nr 8 [w:] *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*, red. R. Bierzanek, J. Kukułka, t. 1, cz. 1, Warszawa 1965, s. 44.

⁷ Dokument nr 37 [w:] *Sprawy polskie na konferencji pokojowej...*, s. 157–159.

⁸ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotychczas drukami ogłoszonych*, t. 6, oprac. K. Świątalski, Warszawa 1937, s. 75–76.

Decyzja ta, a następnie utworzenie odrębnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich dla czasowej administracji zajętych terenów, zapewne była ze strony Piłsudskiego manewrem taktycznym, a nie jednoznacznym opowiedzeniem się za federacyjnym rozwiązaniem kwestii ziem byłej I Rzeczypospolitej. Jak pisał w liście do Leona Wasilewskiego, swego najbardziej zapewne zaufanego w kwestiach polityki wschodniej człowieka: „nie chcę być ani imperialistą, ani federalistą dopóki nie mam możliwości mówienia o tych sprawach z jako taką powagą – no i rewolwerem w kieszeni”⁹.

W tymże czasie trwające od stycznia 1919 r. potyczki z posuwającymi się na zachód szpicami Armii Czerwonej, mimo nadal ograniczonej skali walk, przybrały charakter wojny. W obawie przed jej eskalacją, poważnie zagrażającą bezpieczeństwu państwa, Józef Piłsudski oprócz poczynañ zbrojnych podjął też szeroko zakrojone działania polityczne. Polskie misje wojskowo-dyplomatyczne działały niemal na całym newralgicznym dla bezpieczeństwa państwa obszarze wschodnim. Celem było zorganizowanie skoordynowanej, aktywnej obrony w obliczu wspólnego zagrożenia. Wyżej wspomniana odezwa stwarzała do tego dobry punkt wyjścia, aczkolwiek nie rozwiewała nieufności co do strategicznych celów Rzeczypospolitej¹⁰.

Tę nieufność, wręcz wrogość przejawiały w szczególności władze litewskie, upatrując zapewne w jej demonstrowaniu istotny czynnik integracji Litwinów wokół idei państwa narodowego. Pozyskanie do antybolszewickiej (antyrosyjskiej) współpracy Kowna, od zarania niepodległości nieufnego wobec Rzeczypospolitej, było najtrudniejszym, a zarazem uznanym za kluczowy dla całej koncepcji punktem polityki budowy bezpieczeństwa państwa. Od niego też zaczęła się ofensywa polskiej dyplomacji na rzecz zorganizowania wspólnego oporu przeciwko zagrożeniu ze Wschodu, realizacji w praktyce wizji federalistycznej – w pierwszym etapie przez zawarcie sojuszu obronnego¹¹.

Pierwszą próbą wyjaśnienia stanowisk w kwestii ewentualnej federacji z Litwą były rozmowy prowadzone w kwietniu–maju 1919 r. w Warszawie przez wysłannika władz litewskich dyplomatę Jurgisa Šaulysa¹². W nawiązaniu do nich Piłsudski w początkach sierpnia 1919 r. wysłał na Litwę

⁹ Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce (dalej AIJP), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza (dalej AGNW), 701/2/15, List z 8 IV 1919 r., k. 329.

¹⁰ Zob. D. Michałuk, *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920. U podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010, s. 418–419.

¹¹ Zob. M. Römer, *Dzienniki*, t. 3: 1916–1919, red. G. Nowik, Warszawa 2018, s. 695–696. W osobie Römera upatrywał Piłsudski premiera Litwy połączonej sojuszem z Rzeczpospolitą.

¹² *Ibidem*, s. 715–718; P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918–1920*, Warszawa 1996, s. 38–40.

pierwszą z serii misji wojskowo-dyplomatycznych, co oznaczało przejście w zakresie spraw wschodnich kompetencji resortu spraw zagranicznych. Jego bliscy współpracownicy, ekspert od spraw wschodnich Leon Wasilewski oraz szef Adiutantury Generalnej Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa mjr Tadeusz Kasprzycki, otrzymali zadanie wynegocjowania zasad szybkiej normalizacji stosunków, niezbędnej dla wypracowania wspólnej polityki bezpieczeństwa w obliczu zagrożenia ze strony rosyjskiej¹³. Przede wszystkim miano porozumieć się w zasadniczej kwestii spornej: przynależności państwowej Wileńszczyzny, zasad kompromisu zaoferowanego w tym zakresie w odezwie z 22 kwietnia¹⁴. Misja skończyła się niepowodzeniem, co utwierdziło Naczelnika Państwa w przekonaniu, iż „niepodobna pertraktować z gabinetem, który politykę antypolską uczynił podstawą swej działalności”¹⁵. Podjęta pod koniec sierpnia próba przeprowadzenia w Kownie zamachu stanu i wyłonienia gabinetu gotowego do współpracy z Warszawą została udaremniona¹⁶. Wszelkie istniejące dotychczas stosunki z rządem litewskim ustały. Wypadł podstawowy segment rozwiązania federacyjnego, co stawiało pod znakiem zapytania całą koncepcję.

Wkrótce potem Litwa znalazła się w zakresie bezpośredniego oddziaływania wojny polsko-bolszewickiej. Choć formalnie ogłosiła neutralność, swą stabilizację widziała w oparciu się na Niemcach, a zarazem w kompromisie z bolszewikami – na kanwie wspólnej wrogości właśnie wobec Polski. Kompromis ten 12 lipca 1920 r. przyjął formę traktatu politycznego, określającego granice Litwy w sposób pozostawiający w jej gestii nie tylko sporne z Polską Wilno i Grodno, ale także Brasław, Lidę, Oszmianę, Postawy i Smorgonie. Tajna klauzula traktatu dopuszczała, by atakująca Rzeczpospolitą Armia Czerwona mogła do tego celu wykorzystać także terytorium Litwy¹⁷.

W nocie przekazanej władzom litewskim po podpisaniu traktatu ludowy komisarz spraw zagranicznych Rosyjskiej SFRR Gieorgij Cziczerin wyraził nadzieję na „wspólne działanie armii litewskiej i rosyjskiej przeciwko polskim imperialistom”¹⁸. Ostatecznie Litwini zachowali jednak

¹³ W wypadku niepowodzenia negocjacji mieli wybadać możliwości zorganizowania puczu elementów polonofilskich (G. Nowik, *Odrodzenie Rzeczypospolitej...*, cz. 2, s. 403–404).

¹⁴ L. Wasilewski, *Piłsudski, jakim go znałem*, Warszawa 2013, s. 236.

¹⁵ *Ibidem*, s. 238.

¹⁶ P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski...*, s. 69–73.

¹⁷ Dokument nr 12 [в:] *Документы внешней политики СССР*, т. 3: 1 июля 1920 г. – 18 марта 1921 г., Москва 1959, с. 41.

¹⁸ Cyt. za: J. Wołkonowski, *Niektóre polityczno-prawne aspekty pokojowej umowy między Litwą i Rosją z 12 lipca 1920 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, z. 2, s. 331.

neutralność i w krytycznym dla Wojska Polskiego okresie (do połowy sierpnia 1920 r.) nie przyłączyli się do ofensywy bolszewickiej, ograniczając wystąpienia przeciwko Polsce do kilku incydentów – między 12 a 18 lipca (Dukszyty, Jewie, Nowe Troki, Landwarów, Orany).

Współpracą wojskową z Polską zainteresowany natomiast był rząd w Rydze, szukający pomocy zarówno przed zagrożeniem ze strony bolszewików, jak i „białych” oraz pozostawionych w regionie znacznych sił niemieckich byłego Ober Ostu¹⁹, które w zamyśle Ententy miały bronić Łotwy przed sowietyzacją²⁰. Polsko-łotewskie współdziałanie wojskowe komplikowało jednak stanowisko Litwy, która zapowiedziała, że nie przepuści przez swoje terytorium wojsk polskich, śpieszących w sukurs Łotyszom. W celu przygotowania gruntu dla rokowań w czerwcu na Łotwę z nieoficjalną misją został wysłany adwokat Władysław Sołtan. W wyniku jego rozmów, m.in. z członkami rządu, Józef Piłsudski zaczął traktować Łotwę jako „organizm niepodległy”²¹. Wkrótce potem, w lipcu, z jego polecenia Leon Wasilewski skontaktował się w Paryżu z przewodniczącym delegacji łotewskiej na konferencję pokojową Jānisem Seskise i zaproponował – wobec niejasnych poczynań wojsk niemieckich – zawarcie konwencji wojskowej, wzmacniającej oba państwa w konfrontacji z zagrożeniem bolszewickim²². Następnym tych sondaży było umieszczenie przy dowództwie łotewskim kpt. Aleksandra Myszkowskiego z Biura Wywiadowczego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, specjalisty od rozpoznania zagrożenia bolszewickiego²³.

W połowie września podjęto rokowania. Toczyły się one w Wilnie z osobistym udziałem Naczelnika Państwa²⁴. Największą przeszkodą w uzyskaniu porozumienia było przekonanie nieufnych dyplomatów łotewskich, że celem Polski nie jest zabór południowo-wschodniej części Łatgalii, zamieszkaanej głównie przez ludność polską, ale wspólna obrona przed zagrożeniem bolszewickim i niemieckim. Argument, iż niezbędna

¹⁹ Ober Ost (Oberbefehlshaber der gesamten Deutschen Streitkräfte im Osten, Oberbefehlshaber Ost) – Naczelne Dowództwo Armii Cesarstwa Niemieckiego na Froncie Wschodnim.

²⁰ W rezultacie w regionie pozostała 8. Armia niemiecka gen. Hugona von Kathena, licząca ponad 75 tys. żołnierzy i oficerów, która wkrótce zaczęła odgrywać rolę czynnika politycznego. Zob. H. Cron, *Geschichte des Deutschen Heeres im Weltkriege 1914–1918*, Berlin 1937, s. 77–78.

²¹ Ē. Jēkabsons, *Początek stosunków Łotwy i Polski. Pierwsze kontakty, wiosna–jesień 1919 roku*, „Res Historica” 2016, nr 42, s. 255–256.

²² *Ibidem*, s. 256–257; J. Seskis, *Latoijas valsts izceļšanās pasaules kara notikumu norisē. Atmiņas un apcerējumi (1914–1921)*, Rīga 1991, s. 266–267.

²³ A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, s. 14, 25.

²⁴ T. Paluszyński, *Walka o niepodległość Łotwy 1914–1921*, Warszawa 1999, s. 277–278.

jest zgoda Rygi na wprowadzenie wojsk polskich do kontrolowanego przez bolszewików okręgu dyneburskiego, by tym samym przeciąć ich łączność z Litwą, budził wciąż zaniepokojenie rozmówców i ich rezerwę wobec koncepcji sojuszu wojskowego²⁵.

Wyparcie Armii Czerwonej z przyczółku łatgańskiego było żywotnie ważne z uwagi na planowaną wiosną 1920 r. ofensywę na Ukrainie i potrzebę zabezpieczenia jej północnego skrzydła. Dlatego we wrześniu Piłsudski zdecydował podjąć kolejną próbę porozumienia z Łotwą. Ustanowiono polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Rydze w randze delegata misji²⁶. Jeszcze przed jego formalną akredytacją do stolicy Łotwy udała się polska misja wojskowa w celu rozpoznania możliwości zawarcia konwencji wojskowej i wspólnej operacji w Łatgalii²⁷. Rozpoczęte 21 września 1919 r. rozmowy z przedstawicielami łotewskiego Sztabu Generalnego początkowo nie dawały rezultatu. Wynikało to głównie ze wspomnianych obaw Rygi o rzeczywiste polskie intencje²⁸, niepewności, czy Polska nie zażąda za pomoc wojskową części Łatgalii, w szczególności Dyneburga. Atmosferę rokowań poprawiło przedstawione przez misję oświadczenie, iż Warszawa uznaje bez zastrzeżeń prawo Łotwy do całej Łatgalii, liczy jedynie na to, że zamieszkujący ją Polacy będą mieli zagwarantowane swe prawa na ogólnych zasadach. Jednoznaczne postawienie tej kwestii rozładowało atmosferę i ułatwiło wynegocjowanie warunków porozumienia.

30 grudnia 1919 r. oba dowództwa naczelne podpisały umowę o wspólnej akcji wojskowej dla wyparcia bolszewików z Łatgalii²⁹. Utworzono wspólny sztab sprzymierzonych sił wojskowych z gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym jako głównodowodzącym. Operacji nadano kryptonim „Zima”.

Ofensywa polsko-łotewska w Łatgalii rozpoczęła się 3 stycznia 1920 r. atakiem wojsk polskich od południa, który przyniósł zajęcie kluczowego dla regionu Dyneburga. Na północy od miasta operowały oddziały

²⁵ P. Łossowski, *Kształtowanie się państwa polskiego i walka o granice (listopad 1918 – czerwiec 1921)* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 126–127.

²⁶ Objął je Bronisław Bouffał, który już podczas składania listów uwierzytelniających zadeklarował w imieniu władz RP pełne poparcie i pomoc wojskową dla Republiki (AIJP, AGNW, 701/2/105, Ekspedycja polityczna nr 5, k. 249–250).

²⁷ W skład misji do Rygi i Rewla wchodził zaufani ludzie Naczelnika Państwa: szef Oddziału II (wywiad) Frontu Litewsko-Białoruskiego kpt. Walery Ślawek, adiutant marszałka rtm. Stanisław Radziwiłł oraz oficer łącznikowy z MSZ RP rtm. Stanisław Prus-Bogusławski.

²⁸ Umocnionych wypowiedziami polityków polskich z kręgu Komitetu Narodowego Polskiego. Zob. Ę. Jėkabsons, *Początek stosunków Łotwy i Polski...*, s. 253.

²⁹ Dokument 285 [w:] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 2: *Listopad 1918 – kwiecień 1920*, oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1961, s. 521–522.

łotewskie. Wkrótce obie siły połączyły się i utworzyły wspólny front przeciw Armii Czerwonej. 16 stycznia podpisano w Rydze nową umowę o współpracy wojskowej w drugiej fazie operacji „Zima”.

Kampania trwała, ale rezerwa strony łotewskiej wobec polskiego sojusznika narastała. Wyrazem tego była decyzja o kontynuowaniu rokowań rozejmowych z Sowietami, co nastąpiło bez powiadomienia zarówno strony polskiej, jak i własnego społeczeństwa³⁰. Przystąpienie do nich Ryga uznała za zasadne z uwagi na obawę przed zbyt dużym uzależnieniem się od Polski. 30 stycznia 1920 r. podpisano preliminarza rozejmowe³¹. Dowództwo oddziałów polskich, nieświadome zawarcia przez Łotwę rozejmu, prowadziło jeszcze działania zaczepne, których ostatnim akordem było zajęcie rejonu leżącego na wschód od Dryssy, prawego dopływu Dźwiny. Wkrótce potem jednostki polskie wycofały się za Dźwinę, przekazując opuszczane tereny wojskom łotewskim. Zrealizowane zostały podstawowe polskie cele kampanii – uzyskana wspólna granica, znacznie skrócony front z bolszewikami na odcinku północnym, odseparowana od Sowietów Litwa³².

Wraz z zakończeniem operacji „Zima” rząd łotewski zaczął się intensywnie domagać ewakuacji wojsk polskich z Dyneburga i wąskiego klina Łatgalii wzdłuż lewego brzegu Dźwiny. Strona polska bez powodzenia usiłowała wiązać ją z przekształceniem dotychczasowego porozumienia o współpracy wojskowej w sojusz wojskowy. Nie wiadomo, iż w trakcie tajnych rokowań rozejmowych rząd łotewski zapewnił bolszewików nie tylko o zaprzestaniu dalszych walk, lecz także o „usunięciu [ze swego terytorium] wojsk polskich”³³. W konsekwencji zwołana 8 marca do Warszawy narada polsko-łotewska w kwestiach polityczno-wojskowych przyniosła rozczarowujące rezultaty, nie doprowadziła do oczekiwanej przez Warszawę deklaracji o dalszej wspólnej walce z zagrożeniem bolszewickim i do podpisania konwencji wojskowej. Jej tekst co prawda wynegocjowano, ale „wobec niedojścia do porozumienia w sprawach ogólnopolitycznych” nie został on parafowany³⁴.

³⁰ A. Skrzypek, *Stosunki polsko-łotewskie 1918–1939*, Gdańsk 1997, s. 26.

³¹ Dokument 234 *post linea* [w:] *Документы внешней политики СССР*, в. 2: 1 января 1919 г. – 30 июня 1920 г., Москва 1958, с. 362.

³² G. Nowik, *Odrodzenie Rzeczypospolitej...*, s. 484.

³³ Dokument 246 [w:] *Документы внешней политики СССР...*, т. 2, с. 378.

³⁴ AIJP, Akta Szefa Sztabu Generalnego WP (dalej ASSG), 701/3/2, Konferencja polsko-łotewska, k. 147–148 (uzgodniony tekst konwencji – k. 149–150; ustalenia tymczasowe – k. 151–153).

Natomiast 16 kwietnia 1920 r. rozpoczęły się w Moskwie obrady łotewsko-sowieckiej konferencji pokojowej. Zatajone przed sojusznikiem³⁵, toczyły się w cieniu dramatycznej fazy wojny polsko-bolszewickiej, związanej z tzw. wyprawą kijowską, a następnie kontrofensywą Armii Czerwonej³⁶. W warunkach jej szybkich postępów niechęć władz łotewskich do współpracy z Rzeczpospolitą zaczęła narastać. Politycy i wojskowi łotewscy wyraźnie tracili wiarę w sens dalszego wiązania się z Polską. Zdecydowano przyspieszyć rokowania pokojowe z bolszewikami. Ich dokument końcowy – traktat o pokoju definitywnym – podpisano 11 sierpnia, a więc w czasie, gdy wojska Frontu Zachodniego i Frontu Południowo-Zachodniego Armii Czerwonej były w pełnej ofensywie, zajęły Mławę i Pułtusk, zbliżyły się do przedpoli Warszawy³⁷. Ryga zdawała się nie dostrzegać, iż w wypadku klęski Polski los Łotwy będzie przesądzony, a traktat nic w tym aspekcie nie pomoże.

Odmienne wyglądała sytuacja, jeśli chodzi o kolejny – białoruski – segment koncepcji federalistycznej. Proklamowana w marcu 1918 r. Białoruska Republika Ludowa była tworem dość teoretycznym, niemającym realnych wpływów na terenach, do których aspirowała³⁸. Stąd początkowa rezerwa Naczelnika Państwa wobec rządu BRL, jego starań o polski protektorat³⁹. Oparciem w terenie nie dysponowała też sowiecka hybryda – Białorusko-Litewska Republika Rad, utrzymująca się na sowieckich bagnietach do sierpnia 1919 r., kiedy to zmiotła ją ofensywa Wojska Polskiego. Sukces ten spowodował, że Rada i rząd BRL zdecydowały się ponowić starania o ścisłą kooperację z Rzeczpospolitą – świadome, iż ewentualne uznanie państwowości białoruskiej przez Warszawę może ograniczyć się do Mińszczyzny, nie obejmie uznawanych przez nie za rdzenne ziemie białoruskie Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny⁴⁰.

Na spotkaniu w Mińsku 19 września 1919 r. Naczelnik Państwa wsparł sformułowany przez delegację władz BRL postulat budowy państwowości białoruskiej z polską pomocą. Wyraził też zgodę i obiecał wsparcie

³⁵ Polski wywiad uzyskał jednakże informacje na ich temat (AIJP, AGNW, 701/2/22, k. 45–49, 50–53).

³⁶ Szeroko na ich temat: A. Stranga, *Latvijas un Padomju Krievijas miera līgums 1920. gada 11. augustā*, Rīga 2020.

³⁷ Dokument 53 [w:] *Документы внешней политики СССР...*, т. 3, с. 101–116.

³⁸ Dokument 2 [w:] *Węzeł polsko-białoruski 1918–1921. Dokumenty i materiały*, oprac. W. Materski, U. Snapkouski, Warszawa 2018, s. 55–57.

³⁹ Dokument 171 [w:] *Węzeł polsko-białoruski...*, s. 286–290.

⁴⁰ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Towarzystwo Straży Kresowej, t. 305, Raport agencjonalny o środowisku działaczy białoruskich, k. 58–60.

finansowe dla tworzenia białoruskich narodowych sił zbrojnych⁴¹. Dalsze konsultacje z władzami Białoruskiej Republiki Ludowej, mające na celu przygotowanie gruntu dla rozwiązania federacyjnego, prowadzili jego specjaliści wysłannicy⁴².

Decyzja o formowaniu u boku Wojska Polskiego ochotniczych oddziałów białoruskich zapadła pod koniec października. Dekret w tej kwestii podporządkowywał przyszłe oddziały białoruskie polskiemu Naczelnemu Dowództwu⁴³. Jednak ich rekrutacja nie wyszła poza fazę początkową. Niewątpliwie było to związane z narastającą rezerwą do tego pomysłu strony polskiej na tle ostrych konfliktów wewnętrznych w elicie politycznej BRL, które doprowadziły do jej głębokiej dekompozycji (dwuwładzy)⁴⁴.

W trudnych miesiącach wiosny-lata 1920 r. nie tylko Łotwa, lecz także władze obu frakcji BRL zaczęły dystansować się od Polski, swej dotychczasowej głównej opoki. Politycy BRL coraz wyraźniej zdawali sobie sprawę, że realizacja idei państwowości narodowej, a nawet autonomii, budowanej ze wsparciem Rzeczypospolitej, staje się nierealna. Przyszłość zaczęli upatrywać w sojuszu z Litwą, we wspólnym państwie litewsko-białoruskim. Nadwerżony został kolejny segment koncepcji federacyjnej.

W trakcie polsko-sowieckich rokowań rozejmowych w Mińsku, a następnie w pierwszej fazie konferencji pokojowej w Rydze delegacja polska odmówiła dyskusji w kwestii podziału ziem białoruskich⁴⁵. Nie poparła zarazem postulatu reprezentacji w obradach strony białoruskiej, o co podjęły starania zarówno władze BRL, jak i Białoruskiej SRR⁴⁶. Stała na stanowisku, iż żadna ze stron nie ma do tego mandatu; kwestię państwowości białoruskiej będzie można podjąć dopiero w przyszłości, po wycofaniu z Białorusi wojsk polskich i sowieckich i po przeprowadzeniu

⁴¹ J. Piłsudski, *Pisma, mowy, rozkazy*, t. 5, red. M. Sokolnicki, J. Stachiewicz, K. Świtalski, Warszawa 1933, s. 94–96.

⁴² Przede wszystkim Sylwester Wojewódzki i Władysław Raczkiewicz (*Węzeł polsko-białoruski...*, s. 27 i n.).

⁴³ Centralne Archiwum Wojskowe. Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt z archiwów rosyjskich, VIII.800.73.2, Dekret Naczelnego Wodza w sprawie organizacji oddziałów białoruskich, k. 2–4.

⁴⁴ D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa...*, s. 486–498.

⁴⁵ J. Dąbski, *Pokój ryski. Wspomnienia, pertraktacje, tajne układy z Joffem, listy. Z 15 ilustracjami i 1 mapą*, Warszawa 1931, s. 42–43.

⁴⁶ Jednoznacznie negatywnie na temat dopuszczenia do obrad jakiegokolwiek delegacji białoruskiej wypowiedział się Józef Piłsudski. Szerzej zob. U. Snapkouski, *Białoruś, wojna polsko-sowiecka oraz pokój ryski* [w:] *Zapomniany pokój. Traktat ryski. Interpretacje i kontrowersje 90 lat później*, red. S. Dąbski, Warszawa 2013, s. 209–229.

plebiscytu wśród ludności⁴⁷. Był to frazes, zważywszy, iż zarazem wyraziła zgodę na obecność delegatów marionetkowej Ukrainy sowieckiej. Mimo tych początkowych deklaracji wkrótce strony podjęły jednak rokowania na temat podziału ziem białoruskich, a spór dotyczył jedynie kwestii, na jakich zasadach ma się on dokonać⁴⁸.

Traktat ryski wywołał ostry sprzeciw niepodległościowych polityków białoruskich, także tych konsekwentnie deklarujących budowę państwowości opierającej się na Rzeczypospolitej. Jego apogeum miało miejsce na pierwszej Białoruskiej Konferencji Narodowo-Politycznej w Pradze. Wszystkie reprezentowane na niej partie i środowiska polityczne podpisały się pod rezolucją określającą go jako bezprawie⁴⁹.

Natomiast w kluczowej fazie wojny z bolszewikami polska dyplomacja wojskowa zdołała ustanowić relacje sojusznicze z Ukrainą. Konflikt z Ukraińcami, rozpoczęty 1 listopada 1918 r. walkami na niewielką skalę o Lwów, z czasem przekształcił się w prawie roczną, wyniszczającą wojnę – zarówno z Ukraińską Republiką Ludową (Ukrainą Nadnieprzańską), jak i z Zachodnioukraińską Republiką Ludową (Galicja Wschodnia). Jej kontynuację uznał Piłsudski za obopólnie wyniszczającą, a kompromis w kwestii ziem spornych za pilnie potrzebny – w warunkach zagrożenia przez wspólnego wroga, bolszewików i rosyjskich monarchistów. Możliwości doprowadzenia do takiego kompromisu, do skoordynowania wysiłku wojskowego Rzeczypospolitej i URL, wysondować miała Polska Misja Wojskowa w Kijowie, kierowana początkowo przez mjr. Juliusza Kleberga, a od drugiej połowy grudnia 1918 r. – przez gen. Gustawa Ostapowicza⁵⁰. W następstwie do Warszawy na rozmowy z Piłsudskim przybyli wysłannicy URL z zadaniem przygotowania gruntu do negocjacji dyplomatycznych. Mimo wrogiego stanowiska władz ZURL rozmowy takie, przy pośrednictwie aliantów, nawiązano. Ich ważnym epizodem były rozpoczęte 20 maja 1919 r. przez premiera Ignacego Paderewskiego rokowania w Warszawie z misją Borysa Kurdynowskiego⁵¹, a po jego zdezawuowaniu przez władze URL – kontynuowane przez Pyłypa Pyłypczuka i Andrija Liwyckiego. Wypracowana w grudniu 1919 r., w warunkach przejścia armii ZURL na stronę Denikina płaszczyzna

⁴⁷ J. Dąbski, *Pokój ryski...*, s. 110.

⁴⁸ Obszernie w tej kwestii: Dokument 374 [w:] *Węzeł polsko-białoruski...*, s. 587–588 i n.

⁴⁹ AIJP, AGNW, 701/2/41, Rezolucja konferencji narodowo-politycznej, k. 31–32.

⁵⁰ Szerzej: A. Juzwenko, *Polska a „biała” Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław etc. 1973, s. 59–62.

⁵¹ AIJP, AGNW, 701/2/16, Depesza Wacława Lipińskiego do Kurdynowskiego, k. 154.

kompromisu w postaci deklaracji URL w sprawie przynależności Galicji Wschodniej – wyjątkowo trudna dla strony ukraińskiej⁵² – otworzyła drogę do późniejszego porozumienia zwaśnionych państw⁵³.

W atmosferze narastającego zagrożenia ze strony wspólnego wroga, jakim była Rosja bolszewicka – po dramatycznych rozmowach – 21 kwietnia 1920 r. zostało podpisane polsko-ukraińskie porozumienie polityczno-wojskowe⁵⁴. Jego integralną częścią była konwencja wojskowa, regulująca funkcjonowanie sojuszu⁵⁵.

Tak zwana umowa Piłsudski–Petlura, *alias* umowa warszawska, stworzyła podstawę do wspólnego wystąpienia przeciwko bolszewikom. Podjęta przez obie armie pod koniec kwietnia 1920 r. ofensywa, zwana wyprawą kijowską, pozwoliła na zajęcie w krótkim czasie Kijowa i wyparcie Armii Czerwonej za Dniepr. Okazało się jednak, że władze URL zdecydowanie przeszacowały poparcie społeczne; nie nastąpił spodziewany masowy napływ ochotników w szeregi armii republiki. Siły polsko-ukraińskie okazały się niewystarczające, by utrzymać zajęte tereny i skutecznie przeciwstawić się rozpoczętemu pod koniec maja kontruderzeniu Armii Czerwonej. Kilkunastotysięczna armia URL wycofywała się wraz z Wojskiem Polskim, współuczestnicząc w walkach odwrotowych, a następnie wzięła udział w kampanii jesiennej 1920 r.⁵⁶ W następstwie podpisanego w październiku 1920 r. rozejmu polsko-sowieckiego oddziały ukraińskie zostały rozbrojone i skierowane do miejsc internowania (Aleksandrów Kujawski, Częstochowa, Dąbie, Łańcut, Kalisz, Pikulice, Piotrków Trybunalski, Wadowice)⁵⁷.

Wiadomość o rozpoczęciu rokowań polsko-sowieckich była wstrząsem dla władz URL, które uznały je za równoznaczne z upadkiem szans na niepodległe państwo narodowe. Utwierdziły się w tym przekonaniu, gdy mimo obietnic ze strony władz polskich ich przedstawiciele nie

⁵² Z listu Liwycykiego do Petlury: „podpisaliśmy ją z wielkim zalem i bólem” (cyt. za: M. Kuczerępa, *Umowa Warszawska 1920 r. – geneza, problemy, skutki* [w:] *Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920*, red. T. Krząstek, Warszawa 2009, s. 32).

⁵³ Szerzej: M. Klimecki, *Wojna czy pokój. Polsko-ukraińskie negocjacje 1918–1921* [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Reźmer, E. Wiszka, Toruń 1997, s. 47–69; J. Legieć, *Misja Borysa Kurdynowskiego w Warszawie (kwiecień–sierpień 1919 r.)*, „*Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” (Warszawa) 1998, t. 33, s. 53–62.

⁵⁴ *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. 1: 1918–1932, oprac. T. Jędruszczyk, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989, s. 94–96.

⁵⁵ Tekst konwencji zob. *Polska i Ukraina w walce o niepodległość...*, s. 20–23 (załącznik 2).

⁵⁶ Szerzej: J. Legieć, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej w 1920 r.*, Toruń 2002, s. 85–105.

⁵⁷ Por. E. Wiszka, *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2004, s. 26–29.

zostali dopuszczeni ani do rokowań rozejmowych, ani do konferencji pokojowej⁵⁸.

Jest bezdyskusyjne, iż podpisując pokojowy traktat ryski, władze RP złamały zapis umowy warszawskiej, zgodnie z którym zobowiązały się nie zawierać żadnych porozumień międzynarodowych wymierzonych przeciwko Ukraińskiej Republice Ludowej⁵⁹. Ich nielojalność, zważywszy na łatwą zgodę delegacji polskiej na udział w konferencji pokojowej w Rydze przedstawiciele sowieckiej Ukrainy, mogła być wręcz odebrana jako demonstracyjna – w kontekście wielokrotnych zapewnień Piłsudskiego o polsko-ukraińskim braterstwie broni, wzmocnionym wspólnie przelaną krwią⁶⁰.

Omawiając kwestię polskich zobowiązań sojuszniczych w kontekście ryskiego traktatu pokojowego, należy wspomnieć jeszcze dwa aspekty – gruziński i rosyjski, niemieszczące się w koncepcji federalistycznej, ale z nią powiązane.

Proklamowana w maju 1918 r. Republika Gruzji, choć terytorialnie odległa, jawiła się jako naturalny sojusznik z uwagi na podobne zagrożenie ze strony bolszewików. Nasiliło się ono w początkach 1920 r., gdy wypierająca „białych” z Kaukazu Północnego Armia Czerwona znalazła się u granic młodej republiki. W tej trudnej sytuacji władze gruzińskie spotkały się z gestem poparcia ze strony Rzeczypospolitej, z propozycją „ustanowienia w bliskiej przyszłości między Gruzją a Polską więzów przyjaznej współpracy”⁶¹. W celu skonkretyzowania zakresu i form współpracy z republikami Kaukazu Południowego, Gruzją i Azerbejdżanem, do Tbilisi przybyła polska misja wojskowo-dyplomatyczna pod kierownictwem Tytusa Filipowicza, bliskiego współpracownika Naczelnika Państwa. W sytuacji wojny polsko-sowieckiej nawiązanie wzajemnej współpracy polityczno-wojskowej miało dla Warszawy – niezależnie od niewielkiego wojskowego potencjału obu republik – istotne znaczenie. W wyniku krótkich, prowadzonych w bardzo dobrej atmosferze obrad zredagowano projekt polsko-gruzińskiego sojuszu wojskowego, plan współpracy operacyjnej oraz określono zasady pomocy Drugiej Rzeczypospolitej w ekwipo-

⁵⁸ „W razie rozpoczęcia rokowań pokojowych z Rządem Sowietów [...], przy omawianiu postulatów naszych dotyczących się pokoju, powołani będą przedstawiciele Armii Ukraińskiej” (AIJP, Ukraińska Misja Wojskowa w Polsce, 701/7/1, Pismo gen. Rozwadowskiego do Ukraińskiej Misji Wojskowej, k. 31).

⁵⁹ Punkt 4 umowy zob. *Polska i Ukraina w walce o niepodległość...*, s. 20 (załącznik 1).

⁶⁰ Wybór cytatów zob. W. Suleja, *Piłsudski a Petlura [w:] Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku...*, s. 122-127.

⁶¹ „Bor`ba”, 25 III 1920.

waniu armii gruzińskiej w broń i amunicję. Uzgodniono także procedurę wymiany przedstawicieli dyplomatycznych i wojskowych – w momencie ustanowienia pełnych stosunków dyplomatycznych⁶².

Z Gruzji misja RP udała się do Baku w celu wynegocjowania podobnego porozumienia z Azerbejdżanem. Tam zaskoczyła ją ofensywa 11. Armii RKKA⁶³. Upadł niepodległy Azerbejdżan, a wkrótce potem, w marcu 1921 r. – Gruzja. Jej władze znalazły się na emigracji. Nadal usiłowały utrzymywać stosunki dyplomatyczne z Rzeczpospolitą, ale Warszawa uchyliła się od ich kontynuowania. Jak ujęto tę kwestię w wewnętrznej ekspertyzie Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP: „Otwartej polityki popierania demokratycznego rządu republiki gruzińskiej prowadzić nie możemy, gdyż jest ona niezgodna z Traktatem Ryskim”⁶⁴.

Ważnym przejawem polskiej „diplomacji wojskowej”, związanym z koncepcją sojuszy antybolszewickich, była misja specjalna wysłana w październiku 1919 r. do Sił Zbrojnych Południa Rosji, kierowana przez gen. Aleksandra Karnickiego. Jej celem było rozpoznanie możliwości skoordynowania działań przeciwko bolszewikom, „zbadanie stosunku rządu Denikina do Polski w ogóle i polskich granic wschodnich w szczególności”⁶⁵. Jednak głównodowodzący gen. Anton Denikin nie uznał w Polsce partnera, widział jej przyszłość co najwyżej „w granicach zwykłej Kongresówki”⁶⁶.

Natomiast w początkach 1920 r. oparcia w Polsce zaczęła szukać trzecia siła rosyjskiej wojny domowej, eserowcy i kadeci, którzy „poczuli się w konieczności jakiejś nowej drogi dla politycznego czynu”⁶⁷. Za jedyną szansę na pokonanie bolszewików uznali oparcie się na warstwie chłopskiej oraz sojusz z państwami powstałymi na gruzach byłego imperium, w szczególności z Rzeczpospolitą. Ich lider Boris Sawinkow podjął w tej kwestii rozmowy z Józefem Piłsudskim⁶⁸.

⁶² W. Materski, *Misja Tytusa Filipowicza w Tbilisi (kwiecień 1920 r.)*, „Pro Georgia. Prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich” 1991, nr 1, s. 26–29.

⁶³ Por. *Uwięzienie szefa Misji Specjalnej RP do republik Kaukazu Południowego Tytusa Filipowicza (w świetle szcątkowej dokumentacji)*, oprac. W. Materski, „Pro Georgia. Journal of Kartvelological Studies” (Warsaw) 2019, nr 29, s. 137–157.

⁶⁴ AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, t. 6676, *Aide mémoire* w sprawie gruzińskiej, k. 291.

⁶⁵ AIJP, AGNW, 701/2/18, Z instrukcji dla szefa Misji gen. Karnickiego, k. 85–88.

⁶⁶ AIJP, AGNW, 701/2/105, Raport gen. Rozwadowskiego, k. 231–232. Zob. też: Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, kolekcja „Prometeusz”, 709/148/1, Raport gen. Karnickiego dla Naczelnika Państwa, k. 1.

⁶⁷ AIJP, ASSG, 701/3/2, Raport Rosyjskiego Komitetu Ewakuacyjnego, k. 589.

⁶⁸ AIJP, AGNW, 701/2/21, Listy Sawinkowa do Piłsudskiego z lutego 1920 r., k. 174–185.

W czerwcu 1920 r. politycy skupieni wokół Sawinkowa utworzyli Rosyjski Komitet Polityczny, organ pretendujący do roli przedstawicielstwa narodowego. Miał on skupić rosyjskie siły antybolszewickie na platformie demokratycznej, realizować swój program polityczny w ścisłej współpracy wojskowej z Rzeczpospolitą. Z koncepcją taką Sawinkow nosił się już od lata 1919 r., ale w warunkach sukcesów „białych” monarchistów nie było szans na jej realizację⁶⁹. Podstawowym zadaniem Komitetu stało się formowanie wojska dla wspólnej walki z bolszewikami – 3. Armii Rosyjskiej, w składzie dwóch dywizji piechoty i dywizji kawalerii. Jej bazą miały być oddziały gen. Nikołaja Bredowa, które uciekając przed bolszewikami, znalazły się na terytorium Rzeczypospolitej⁷⁰. Akcja była spóźniona, rozwijała się wolno z uwagi na niechęć do współpracy z Polską wielu oficerów rosyjskich. W rezultacie z formacji liczącej ok. 6 tys. ludzi pod bronią do walk na ograniczoną skalę zdołała wejść zaledwie jej niewielka część⁷¹.

Więść o rozpoczęciu rokowań rozejmowych z bolszewikami wywołała konsternację w Rosyjskim Komitecie Politycznym. Pokój polsko-sowiecki zamknął wszelkie szanse na powodzenie programu tzw. trzeciej Rosji, zdezawuował zapewnienia marszałka Piłsudskiego o „rychłym wejściu wojsk Komitetu na terytorium rosyjskie”⁷². Po podpisaniu traktatu 3. Armia została internowana.

Polityka sojuszy obronnych, swego rodzaju pomostu do sfederalizowania Rzeczypospolitej z granicznymi państwami postimperialnymi, faktycznie załamała się po nieudanym propolskim zamachu na Litwie, a klęska ofensywnego wariantu na Ukrainie ostatecznie ją pogrzebała⁷³. Tym samym został przekreślony strategiczny cel konstruowania sieci sojuszy wojskowych z państwami sąsiednimi. W kręgu belwederskim z małej realności rozwiązania federalistycznego zdano sobie sprawę już wcześniej, co najmniej jesienią 1919 r. Jak można przeczytać w diariuszu szefa Referatu Polityczno-Prasowego Naczelnego Wodza, nie tylko zaczęto unikać przeciwstawiania federalizmu koncepcji inkorporacyjnej, ale

⁶⁹ A. Nowak, *Polska i trzy Rosje...*, s. 459.

⁷⁰ Dokumentację negocjacji z gen. Bredowem zob. AIJP, AGNW, 701/2/21, k. 364–380.

⁷¹ Szerzej: Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999, s. 109–135.

⁷² K. Wędrziągowski, *Pamiętniki. Warszawski epilog*, Warszawa 2007, s. 433.

⁷³ Por. W. Materski, *Polityka zagraniczna Rządu Obrony Narodowej [w:] Archiwum Rządu Obrony Narodowej Wincentego Witosa (1920–1921)*, red. M.M. Drozdowski, t. 1, Warszawa 2021, s. 217–316.

wręcz głoszone ich łączność⁷⁴ (choć tylko na potrzeby polityki wewnętrznej, nie ujawniając tych opinii w rokowaniach z realnymi i potencjalnymi sojusznikami).

Pokój, mimo sukcesów frontowych, stał się dla wyczerpanej wojną Rzeczypospolitej niezbędny. Tym bardziej że zdawano sobie sprawę, iż bolszewicy, uporawszy się z zagrożeniami wewnętrznymi, w krótkim czasie mogą skonsolidować siły i wznowić agresję⁷⁵. Realizm polityczny przesądził, iż podstawą traktatu – w warunkach pogłębiającej się fikcji państwowości BRL i URL – musiał być rozdział spornych ziem. Zważywszy na załamanie się koncepcji federacyjnej, trudno było o inne rozwiązanie, niemniej można było zdobyć się chociażby na gest. Byłby nim sprzeciw wobec dopuszczenia do pełnoprawnego udziału w obradach delegacji sowieckiej Ukrainy, a także wobec reprezentowania interesów białoruskich przez delegację Rosji bolszewickiej. Jeśli nie sprzeciw, to przynajmniej podjęcie walki dyplomatycznej o udział w konferencji choćby obserwatorów ze strony BRL i URL – analogicznie do udziału w niej obserwatora ze strony fikcyjnej *de facto* Białorusi sowieckiej⁷⁶. Niewiele by to podówczas zmieniło, ale znaczenie symboliczne takich działań, np. dla stosunków polsko-ukraińskich czy polsko-białoruskich w przyszłości, niewątpliwie byłoby istotne. Niestety, gestu takiego zabrakło. Pozostało odium wiarołomnego sojusznika, z czego zdawał sobie sprawę marszałek Piłsudski, mówiąc po podpisaniu ryskiego traktatu pokojowego do internowanych oficerów Armii URL: „Ja was przepraszam, Panowie. Ja was bardzo przepraszam, tak nie miało być”⁷⁷.

⁷⁴ „Koncepcji aneksjonistycznej i federalistycznej nie należy sobie zasadniczo przeciwstawiać. Jedna nie wyklucza drugiej, chodzi tylko o możliwość postawienia rozwiązania federalistycznego wprzód, tak by w razie niemożności jego przeprowadzenia pozostawało jednak wyjście drugie” (K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świętek, Warszawa 1992, s. 40).

⁷⁵ Na zamkniętych naradach partyjnych Lenin przekonywał, że traktaty podpisywane z państwami burżuazyjnymi są rozwiązaniem tymczasowym, bez znaczenia, że „prawdziwe traktaty pokojowe” bolszewicy podpiszą dopiero po nowej ofensywie z rządami robotniczo-chłopskimi tych państw. Zob. W. Lenin, *Referat o wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji Republiki na naradzie aktywu moskiewskiej organizacji RKP(b)* [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 41: *Maj–listopad 1920*, Warszawa 1988, s. 325–326.

⁷⁶ Dokument 344 [w:] *Węzeł polsko-białoruski...*, s. 542.

⁷⁷ J. Piłsudski, *Pożegnanie wojska URL* [w:] *idem, Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych*, t. 5, oprac. K. Świtalski, Warszawa 1937, s. 177.

REFERENCES – BIBLIOGRAFIA

Printed sources

- Archiwum Rządu Obrony Narodowej Wincentego Witosa (1920–1921)*, red. M.M. Drozdowski, t. 1, Warszawa 2021.
- Dąbski J., *Pokój ryski. Wspomnienia, pertraktacje, tajne układy z Joffem, listy. Z 15 ilustracjami i 1 mapą*, Warszawa 1931.
- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. 1–2, Warszawa 1988.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 2: *Listopad 1918 – kwiecień 1920*, oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1961.
- Dokumenty vneshey politiki SSSR*, t. 2: *1 yanvarya 1919 g. – 30 iyunya 1920 g.*, Moskwa 1958; t. 3: *1 iyulya 1920 g. – 18 marta 1921 g.*, Moskwa 1959.
- Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. 1: *1918–1932*, oprac. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989.
- Lenin W., *Referat o wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji Republiki na naradzie aktywu moskiewskiej organizacji RKP(b)* [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, t. 41: *Maj–listopad 1920*, Warszawa 1988.
- Piłsudski J., *Pisma, mowy, rozkazy*, t. 5, red. M. Sokolnicki, J. Stachiewicz, K. Świtalski, Warszawa 1933.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych*, t. 5–6, oprac. K. Świtalski, Warszawa 1937.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne. 1918 listopad–grudzień*, red. S. Dębski, P. Długolecki, Warszawa 2008.
- Römer M., *Dzienniki*, t. 3: *1916–1919*, red. G. Nowik, Warszawa 2018.
- Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*, red. R. Bierzanek, J. Kukułka, t. 1, Warszawa 1965.
- Świtalski K., *Diariusz 1919–1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świętek, Warszawa 1992.
- Uwięzienie szefa Misji Specjalnej RP do republik Kaukazu Południowego Tytusa Filipowicza (w świetle szczątkowej dokumentacji)*, oprac. W. Materski, „Pro Georgia. Journal of Kartvelological Studies” (Warsaw) 2019, nr 29.
- Wędziągolski K., *Pamiętniki. Warszawski epilog*, Warszawa 2007.
- Węzeł polsko-białoruski 1918–1921. Dokumenty i materiały*, oprac. W. Materski, U. Snapkouski, Warszawa 2018.

Studies

- Jėkabsons Ē., *Początek stosunków Łotwy i Polski – pierwsze kontakty, wiosna–jesień 1919 roku*, „Res Historica” 2016, nr 42.
- Juzwenko A., *Polska a „biała” Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław etc. 1973.
- Karpus Z., *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.

- Klimecki M., *Wojna czy pokój. Polsko-ukraińskie negocjacje 1918–1921* [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997.
- Kuczerepa M., *Umowa Warszawska 1920 r. – geneza, problemy, skutki* [w:] *Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920*, red. T. Krząstek, Warszawa 2009.
- Legieć J., *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej w 1920 r.*, Toruń 2002.
- Legieć J., *Misja Borysa Kurdynowskiego w Warszawie (kwiecień–sierpień 1919 r.)*, „*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” (Warszawa) 1998, t. 33.
- Ład wersalsko-ryski w Europie Środkowo-Wschodniej (1921–1939). Studia z polityki międzynarodowej*, red. M. Kornat, M. Satora, Kraków 2013.
- Łossowski P., *Konflikt polsko-litewski 1918–1920*, Warszawa 1996.
- Łossowski P., *Kształtowanie się państwa polskiego i walka o granice (listopad 1918 – czerwiec 1921)* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Materski W., *Misja Tytusa Filipowicza w Tbilisi (kwiecień 1920 r.)*, „*Pro Georgia. Prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich*” 1991, nr 1.
- Michaluk D., *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920. U podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010.
- Nowak A., *Polska i trzy Rosje. Polityka wschodnia Piłsudskiego i sowiecka próba podboju Europy w 1920 roku*, Kraków 2021.
- Nowik G., *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 2: *Sprawy zagraniczne*, Warszawa 2020.
- Paluszyński T., *Walka o niepodległość Łotwy 1914–1921*, Warszawa 1999.
- Peplowski A., *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996.
- Seskis J., *Latvijas valsts izcelšanās pasaules kara notikumu norisē. Atmiņas un apcerējumi (1914–1921)*, Rīga 1991.
- Skrzypek A., *Stosunki polsko-łotewskie 1918–1939*, Gdańsk 1997.
- Snapkouski U., *Białoruś, wojna polsko-sowiecka oraz pokój ryski* [w:] *Zapomniany pokój. Traktat ryski. Interpretacje i kontrowersje 90 lat później*, red. S. Dębski, Warszawa 2013.
- Suleja W., *Piłsudski a Petlura* [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997.
- Wiszka E., *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2004.
- Wołkonowski J., *Niektóre polityczno-prawne aspekty pokojowej umowy między Litwą i Rosją z 12 lipca 1920 r.*, „*Miscellanea Historico-Iuridica*” 2015, z. 2.